

Hase, Taki był plan

Co?
od zawsze Taki był plan
co?
od zawsze Taki był plan
strzelam na oślepie ale nie na niby
krzycz razem ze mną: mam być number one!

Co?
od zawsze Taki był plan
co?
od zawsze Taki był plan
mamy iść razem to tylko szczyty
a resztę to pierd*
mamy być numer one!

czasem przeszkadzał brak weny
a czasem brak szmalu i często piach w oczach
natomiast nie przeszkadzały mi hieny
żeby móc je wkurw* specjalnie pisałem po nocach

co tam?
nie latam walić do nosa
pukają do drzwi
to nie pytam: kto tam?
mam czyste sumienie
nie dałem się skurw*ć
jak łapie za klamkę, nie grozi mi kosa

idę z podziemia, to tam, gdzie pierwszą ligę ściera się na proch
na pierwszą ligę zakładasz cudzystów
a kiedy grasz gówno, nie podają rąk
życie mi się już układa, trochę mniej nerwów
kawałek presji
pisz esie łatwiej
a jak się spada to się nie lata po klubach chu*-wie-z-kim
nara

robiłem kroki jak z bali
robiłem kroki jak stali jak posąg
robiłem kiedy się śmiali, jebani!
za 1200 ciągle jak robot
pisałem zwrotki na przerwie
jarając szluga
wiedziałem ilu jest takich jak ja
jabany rap – ma iść beze mnie
wszystko się wali nie oddam go wam

nadal jest dla mnie zagadką co będzie
robimy swoje trzymamy się planu
czasem się boje, liczę ze to przejdzie
robimy swoje trzymamy się planu

nadal jest dla mnie zagadką co będzie
robimy swoje trzymamy się planu
czasem się boje, liczę ze to przejdzie
robimy swoje trzymamy się planu

Co?
od zawsze Taki był plan
co?
od zawsze Taki był plan
strzelam na oślepie ale nie na niby
krzycz razem ze mną: mam być number one!

Co?
od zawsze Taki był plan
co?
od zawsze Taki był plan
mamy iść razem to tylko szczyty
a resztę to pierd*
mamy być numer one!